

# GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość sęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Wskazywać z do-  
towym wychodzi  
o 3ej godz. po  
ohudniu, z wyjątkiem świąt  
uroczystych i niedzieli.

Przenumerata wynosi  
z przesyłką pocztową na rok  
czyli 16 złr., na kwartał 4 złr.,  
na miesiąc 1 złr. 30 ct. Miej-  
scowa na rok 12 złr., na kwar-  
tał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje  
w miejscu 5 centów, pocztą  
7 centów.

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłaconych za darmo, dla ówiero-  
cznych za dopłatą 50 ct. ówierócznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

## Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 2. września br. nadać dyrektorowi urzędów pomocniczych lwowskiego wyższego sądu krajowego Waleryanowi Holtzerowi w uznaniu jego wieloletnich, zaszczyconych pochwałą i wiernych usług tytuł cesarskiego radcy.

### Obwieszczenie.

W dniu 30. września b. r. wyznaczonym obwieszczeniem tutejszem z dnia 25. sierpnia b. r. do przedsięwzięcia wyboru uzupełniającego jednego posła na sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Samborskiego odbędzie się zarazem wybór drugiego posła z tej grupy w miejsce ustępującego Aleksandra hr. Dunina Borkowskiego.

Lista wyborców wzmiankowanego okręgu wyborczego była ogłoszona w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej z dnia 28. sierpnia b. r. Nr. 198 w którym również podane zostały potrzebne dla wyborców wskazówki.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 6go września 1872.

## Część nieurzędowa.

**Wiedeń.** „Wiener Abendpost“ z 6. września pisze: „Najjaśniejszy Pan przybędzie w dniu dzisiejszym do Berlina wskutek przyjacielskiego zaproszenia cesarza Wilhelma. Ludy Austrii żegnają Najjaśniejszego Pana w tej podróży najgorętszymi uczuciami patriotycznymi i zgodnym życzeniem, by uroczyste dni spędzone w stolicy przyjaźnego państwa sąsiedniego sprawiły radość ukochanemu monarsze i odpowiadając Jego wzniosłym, dobrom ludów na celu mającym zamiarom dały nowe rękojmie pokojowi i dobru ludów. Równoczesna obecność cesarza Rosji na dworze berlińskim może tylko wzmocnić te nadzieje a opinia publiczna Europy widzi w tym fakcie słuszną porękę przyjaźnych stosunków pomiędzy trzema wielkimi państwami sąsiednimi i pokojowych zamiarów ich monarchów.“

Obok zjazdu monarchów zajmowały się dzienniki wiedeńskie w ostatnich dniach najwyższą mową tronową, którą Najjaśniejszy Pan otworzył sejm węgierski. Dzienniki podnoszą otwarty i poważny ton mowy, brak wszelkiej ozdoby krasomowczej a wreszcie długi szereg zadań, do których załatwienia sejm powołany został przez Najjaśniejszego Pana. Dzienniki wiedeńskie podnoszą z największym zadowoleniem ustęp najwyższej mowy tronowej wspominający o przyjaźnych stosunkach monarchii austriacko-węgierskiej do monarchii zagranicznych tudzież o nowych rękojmieniach pokojowych, które osiągnięto już po zamknięciu poprzedniej sesji sejmowej węgierskiej. W końcu wyrażają dzienniki życzenie, by sejm węgierski szczęśliwie ukończył ważne prace podjęte pod najpomyślniejszymi auspiciami.

Najjaśniejszy Pan przybyć ma 15. b. m. po powrocie z Berlina na kilka dni do Pesztu, z kąd wyjedzie do Wiednia. Po krótkim pobycie w Wiedniu Najjaśniejszy Pan powróci ma wraz z rodziną do stolicy węgierskiej i bawić będzie dłuższy czas w Gödöllő.

**Londyn.** Dzienniki tak angielskie jak i genewskie stwierdzają, że sprawa Alabamy szybkimi zbliża się krokami do ostatecznego rozwiązania. „Gen. Journal“ zapewnia, że cyfra wynagrodzenia już ostatecznie została oznaczoną, a jedynie porozumieć się jeszcze należy, co do kilku drobniejszych kwestyi. Pewne za- chodzą jeszcze trudności co do tego, czy Anglia zapłacić ma jeszcze odsetki od tej sumy, od którego dnia i po jakiej stopie. Prasa angielska podobne orzeczenie sądu polubownego przyjęła z rezygnacją, a „Daily Telegraph“ oświadcza, że Anglia bez obawy oczekuje wy- rozdwojenia, jakie panowało od dawna między Anglią i Ameryką.

**Paryż.** Thiers odbiera liczne adresy zaufania od członków rad jeneralnych, na które sekretarz prezy-

denta Barthelemy St Hilaire pisze w jego imieniu podziękowanie. — Nowo mianowani prefekci napotyka- ją na liczne i wielkie trudności, miałowicie w Marsylii i Lyonie, gdzie do groźnych nawet przyszło zamieszek Thiers telegrafował w skutek tego wprost do prefekta Lyonu, aby jak najenergiczniej przedsięwziął środki do utrzymania porządku; wojsko zgromadzone w ko- szarach, a nawet obawiają się podobnych rozruchów w Paryżu. Przyczyną tej tak gwałtownej opozycji prze- ciw rządowi ze strony rad miejskich są wedle dzienni- ków Bracia Szkolni, których miasta nie chcą mieć wię- cej nauczycielami, i w ich miejsce świeckich sprowa- dzili nauczycieli, usunąwszy na własną rękę i odpowie- dzialność zakonników. Rząd żadną miarą nie chce ze- zwolić na usunięcie Braci Szkolnych ze szkół, a ko- muny gwałtem się temu opierają, gotując nowe trudno- ści prezydentowi.

Republikanie chcą wynagrodzić sobie zakaz ob- chodu 4. września, i zamyślają urządzić 22. b. m. uro- czysty obchód ogłoszenia pierwszej rzeczypospolitej w r. 1792. Republikanie z l'Arbresle w departamencie Rodanu zaprosili na bankiet, jaki w tym celu w dniu 22. września urządzić zamierzają, Gambette, Maillaud i Esquiros. Według doniesień korespondenta „Havas“ mają nowej konstrukcyi chassepoty o wiele przewyż- szać dawniejsze. Siedmnaście strzałów można z nich zrobić w minutę, które sięgają aż do 200 metrów da- lej, aniżeli broń przeszła. Ładunki tych nowych chas- sepotów są z miedzi, i jeden człowiek może ich 1000 zrobić w przeciągu 24 godzin.

„Köln. Ztg.“ z dnia 4. b. m. otrzymała nastę- pującą korespondencję ze stolicy Francji: „Większa część dzienników paryskich podaje list słynnego Kar- melity O Hyacynta, w którym tenże oświadcza, iż za- mierza się żenić. Dziennik klerykałny „Univers“ nie umieścił jeszcze tego listu, podaje zaś o nim następu- jące uwagi: „Wczorajszy „Tems“ i „Journal des Dé- bats“ ogłosiły pismo p. Loison, byłego O. Hyacynta, który robi tym dziennikom zaszczyt, przesyłając im pi- smo z oświadczeniem, że się żeni i z prośbą, ażeby tę jego niezłomną wolę do publicznej podali wiadomości. O tem obszernem i pod każdym względem ciekawem piśmie podamy innym razem nasze uwagi.“ Najenergi- czniej powstaje przeciw pismu O. Hyacynta „Journal de Paris“, organ ksiąząt orleańskich, lecz niech to ni- kogo nie dziwi, gdyż Orleaniści stają się z każdym dniem coraz bardziej klerykałnymi. Przy tej sposobno- ści muszę zauważyć — pisze dalej korespondent — iż wszyscy monarchiści wszelkich odcieni: legitymiści, or- leaniści i bonapartyści coraz więcej zaczynają hołdo- wać ultramonizmowi; muszę jednakże zarazem dodać, iż to wcale republice nie szkodzi, gdyż wszyscy, którzy tylko nie chcą iść ręką w rękę z Veuillotem (redakto- rem dziennika „Univers“), trzymają z republiką. List O. Hyacynta wywarł wrażenie, lecz nie pociągnie on żadnych skutków za sobą.

Ostateczna rozprawa w procesie marszałka Ba- zaine odbędzie się dopiero w połowie listopada b. r. W ostatnich czasach marszałek miał się stać bardzo drażliwym, tak, iż przewodniczący sądu wojennego je- nerał Riviere musiał kilka razy dla wielkiego uniesie- nia marszałka indagację przerwać. Wkrótce może nas bardzo łatwo dojść wiadomość, że generał z powodu mocnych wzruszeń zapadł na umyśle; położyłoby to koniec temu wstrętnemu procesowi. — Dziennik bona- partystowski „Ordre“ ma przejść w ręce Rouhera; w ta- kim razie wystąpiłby z redakcyi ulubieniec cesarza Na- poleona III. Klemens Duvernois, który, jak wiadomo, jest nieprzyjacielem Rouhera.“

— Część mieszkańców miasta Eu wystósowała do hrabiego Paryża następujący adres podczas pobytu w tem mieście: Panie! Będąc jeszcze dzieckiem zwie- dzałeś wielkie fabryki, założone przez króla Ludwika Filipa, które stały się pomnikami pieczołowitości Twe- go dostojnego dziada dla klasy robotników, dla rol- nictwa i przemysłu. I w samej rzeczy, od lat 40 prze- rabiają te fabryki płody surowe, które się w ich okoli- cy produkują; lecz równocześnie pokrywają one nasze wydatki, których dla siebie i rodzin naszych potrzebu- jemy. Wierny tradycjom założyciela tych fabryk i Ty- Panie nie szcędzisz trudów i zabiegów dla popar- cia wzrostu fabryk i polepszenia położenia naszego

Dziękujemy Ci Panie za to tem szczerzej i serdeczniej, gdyż z dzieł twych szlachetna przebiega się dążność po- lepszenia losu robotników i sam podajesz mu środki, jakby do tego celu najprędzej i najpewniej dojść mo- żna. Dlatego z głębi serca wnosimy okrzyk radości: Niech żyje Hrabia Paryż.“

Dla wyjaśnienia ostatniego ustępu podajemy, że Hrabia Paryż jest autorem znakomitego dzieła pod tytułem: „Traides Unions“ traktującego z wielką zna- jomością rzeczy o stosunkach robotników.

— Republikanie miasta Arbres uchwalili obcho- dzić pamiątkę zaprowadzenia republiki w r. 1792 świe- tnym bankietem i zaprosić nań Gambette, Esquirosa i Millauda. Na zaproszenie odpowiedział Gambetta z Pa- ryża pod d. 27. sierpnia co następuje: „Drodzy współ- obywatele! W ostatnich czasach byłem chory, obecnie jestem zupełnie zdrow. Dowody waszej braterskiej sym- patyi przejęły mię wielką radością. Serdecznie dzięku- ję za zaproszenie na dzień 22. września. Lecz niestety nie jestem wolny w tym czasie od bardzo ważnych za- jęć. Chętnie bardzo byłbym chciał być wpośród was, ażeby wspólnie obchodzić pamiątkę wielkiej i ważnej dla nas republikanów rocznicy. Lecz mam dużo zajęć i zobowiązań i powoduję się tylko względami, o których z wszelką pewnością przypuszczać mogę, iż tym spo- sobem dobrze przysłużę się memu stronnictwu. Nie mo- gę skończyć tego pisma nie zawezwawszy was, abyście wytrwali w waszych przedsięwzięciach; czynna i rozu- mna cierpliwość jest najlepszą polityczną metodą a czas nie jest już dalekim, w którym otrzymanie nagro- dę za wasze patryotyczne usiłowania. Przyjmijcie me pozdrowienie. Leon Gambetta.“

— Wielka karta Francji, nad którą pod kierun- kiem p. Elie de Beaumont pracowano już od lat kilku, ma być wykończoną aż do maja przyszłego roku i wy- stlaną na wystawę wiedeńską.

— „Journal des Débats“ przynosi w tych dniach długi artykuł o potrzebie dobrych szkół, zdalnych na- uczytelni i w ogóle o konieczności jak najspieszniej- szego podniesienia się duchowego Francji. Nieświadom- łość i nieuctwo nasze — powiada pomieniony dzien- nik — było główną przyczyną naszej zarozumiałości, która tak wielkie pociągnęła za sobą klęski. Dzisiejszy zapał do odrodzenia się narodu powinien być zużytym w przynależnej mierze i sprowadzić rzeczywiście nieo- dzowne i konieczne dla kraju i narodu reformy. Ale wola sama nic nie stanowi, trzeba się zabrać co żywo do czynu, i to w najodpowiedniejszy sposób. Inaczej zakończy się wszystko na czczej tylko gadaninie i w niczem nie polepszy naszego położenia. Wszędzie prze- cież napotykałyśmy w pośród siebie na wielkie błędy i ułomności. Chcąc naród naprowadzić na zdrowy sąd o rzeczach, nauczyć go właściwego zapatrywania się i pojmowania własnego położenia, stosunków, faktów i okoliczności, chcąc jednym słowem przywrócić mu zdrowy, prosty rozum ludzki, należy nie tylko zrefor- mować szkoły elementarne, ale i gimnazya i uniwersy- tety. Pomimo tylu mów publicznych, tylu dziennikar- skich artykułów, nawoływań ustawicznych prasy, lu- dzi nauki i rady nie zmieniliśmy dotąd nic w naszym systemie naukowym, dotąd mamy jeszcze te same gra- matyki, te same zadania i tłumaczenia. Dotąd trapiły młode umysły ćwiczeniami zabijającymi umysł i ducha, a nie dając im jasnego i pewnego pojęcia, usypiamy w nich władzę rozpoznawania i nie dajemy rozwinąć się myśli. Szaleństwo, z jakim rzuciliśmy się we wojnę bez nadziei wygranej, łudzenie się i zarozumiałość we własną doskonałość niczem nieuzasadniona, moralna, materyalna i intelektualna anarchia, w jakiej kraj przez rok cały pozostawał, wszystko to razem wzięte dowo- dzi, że wszystkim warstwom narodu potrzeba ducho- wego pokarmu, dobrych szkół i nauki. W tych mniej więcej słowach nawołuje poważny organ francuski na- ród do upamiętania i szczerego wzięcia się do dzieła, jeżeli nie zechce większych klęsk na kraj nanowo spro- wadzić.

Dzienniki niemieckie podają w całości rozumowa- nia „Debatów“ i w tem upatrują nie rzeczywistą chęć podniesienia się i umoralnienia Francji, ale podniesie- nia się i wzmocnienia w celu odwetu. Najświeższe dzienniki francuskie przepelnione są artykułami i uwa-



gami nad dniem 4. września. Dzień 4. września, pismo „Republique Francaise“ nie był paryską rewolucją, ale powstanie było ogólnem. Podczas gdy gwardya narodowa wypędzała deputowanych, senatorów i całą bonapartystowską zgraję, podczas gdy lud opanował Tuilleries, a żaden ze służalców Napoleona III ani myślał u mierać u stopni walącego się trou, w tym samym czasie Lyon, Marsylia, Toulouse, Bordeaux Wersal i setki innych miast i gmin ogłosiły zniesienie cesarstwa, proklamując republikę. Nie sam Paryż dał hasło do tego kroku, a departamenta nie czekały na zwycięstwo Paryża. Powstanie, republika wypłynęły z głębi całego narodu. Tak przemawia organ Gambetty.

**Rzym.** Według należycie poinformowanych dzienników, mianowanie msgr. Guiberta, arcybiskupa paryskiego i msgr. Chigi nuncjusza apostolskiego, kardynałami, jest już rzeczą dokonaną. Obadwaj przybędą niedługo do Rzymu, aby z rąk Ojca św. odebrać kapelusze kardynalskie. Następcą zmarłego przed kilkoma dniami kardynała Quaglia, ma być kardynał Capalti.

W braku politycznych wiadomości zajmują się dzienniki włoskie sprawami wojskowymi, napadając przy tem bardzo gwałtownie na ministra wojny, jener. Ricotti, któremu zarzucają, iż niedołącznie przeprowadza organizację bersagliarów, ogólną służbę wojskową, usunięcie zastępstw i utworzenie milicyi prowincjonalnej — tymczasem skończyło się na ubraniu armii w nowe mundury, w których żołnierze wyglądają jeszcze niezgrabniej, niż dawniej. Dla milicyi potrzebuje Ricotti 10.000 oficerów, a do tego czasu zgłosiło się tylko 2 tysiące, z której liczby musiano wyliczyć 700 jako niezdatnych i niedołącznych.

„Gazetta d'Italia“ zamieściła przed kilkoma dniami artykuł, w którym oznajmiła, iż Jezuita postanowił bądź co bądź namówić Ojca św., aby zechciał przenieść się do Belgii, rząd atoli wersalski zwrócił uwagę gabinetu belgijskiego na trudności, jakie mogłyby powstać ztąd dla Belgii i Francji i że przeto jest interesem obu państw, aby ojciec św. pozostał w Rzymie, a przynajmniej nie przenosił swej rezydencji do Belgii. Dziś korespondent rzymski powyższego dziennika zapewnia, że Jezuita stara się o skłonienie Ojca św. do przeniesienia swej rezydencji do Anglii. Ojciec św. nie zgadza się przecież na ten projekt raz, iż obawia się klimatu angielskiego, drugi raz, iż jest przekonany, że jedynie obecność jego w Rzymie wstrzyma ministra Lanza od bezwzględnej zmiany zakonów religijnych.

**Konstantynopol.** Po trzymiesięcznym zawieszeniu ukazał się w tych dniach pierwszy numer dziennika „Levant Herald“. Oświadcza on na wstępie, że stojąc pod opieką posła angielskiego, wytacza rządowi tureckiemu proces o bezprawne zawieszenie, likwidując sobie przytem znaczną sumę jako wynagrodzenie z powodu strat, na jakie z tego powodu został narażony.

W kołach rządowych panuje rozdrażnienie z powodu nieprzyjajnych Turcyi manifestacji, jakich widokiem był Belgrad w czasie uroczystości wstąpienia na tron ks. Milana. Wołano „niech żyje król serbski“ a na bramie tryumfalnej jaśniał z jednej strony napis: „Oby rozszerzyły się twoje granice, tego pragną Serbowie rozprószeni po wszem świecie“, a po drugiej stronie: „Bośnia, Hercegowina i stara Sesiabia muszą ze mną się połączyć.“ Zresztą nie mile dotknął w. wezyra, znanego przeciwnika Rosyi, ten zapal, z jakim witano wysłańca cesarskiego ks. Dolgorukowa.

**Kronika.**

(Wypadki miejscowe.) Dnia 7. bm. spłoszyły się konie p. Hofmana, właściciela hotelu, skutkiem czego spadł z koźła woźnica Józef Kalinowski i złamał nogę. Uszkodzonego woźnicę odwieziono do szpitalu.

Wczoraj wieczór o godz. 8ej wyrzucił kapral z 10go pułku piechoty Cieński z szynku pod l. 92 przy ulicy Janowskiej na ulicę pewnego pijanego wyrobniaka, który upadłszy, rozbił sobie głowę. Bezprzytomnego odwieziono do szpitalu.

Blacharz Lipie Obst w własnym domu pod l. 3 przy ulicy Szajnochy wczoraj o godz. 10ej wieczór obit łaską małżonków Tomasza i Katarzynę Nowackich i pokaleczył ich w głowę. Ciężko uszkodzonych oddano do szpitalu. Obsta zaś aresztowano.

Wczoraj o godz. 5ej po południu furman z browaru p. Jana Kleina na Pobulance Paweł Mroka przejechał na ulicy krakowskiej skutkiem szybkiej i nieostrożnej jazdy wyrobniaka Jana Hawliczka i znacznie go skaleczył.

Tej nocy około godziny 12ej napadł kowal Michał Mierzwiński przed domem pod l. 23 przy ulicy teatyńskiej rzeźnika Wiktora Przybylskiego i zegarmistrza Stanisława Piotrowskiego. W zaszłej bójce ponieśli obaj napadnięci znaczne skaleczenia, tak że musiano ich odwieźć do szpitalu. Śledztwo karne zarządzone.

— W sobotę dnia 7. września znikł ze zakładu głuchoniemych we Lwowie, ośmioletni chłopak. Miał na sobie długą kapturę granatową, kapelusz pilśniowy, popielaty, o wielkich krysach, kraciaste spodnie.

(Uzupełniające wybory.) Przy uzupełniających

wyborach dwóch członków grybowskiej rady powiatowej wybrani zostali: Wincenty Gajewski mieszczanin z Bobowy z grupy miast a Maciej Mączynski właściciel Siedlisk z grupy większych posiadłości. — Do rady powiatowej śniatyńskiej wybrany został 30. sierpnia z grupy gmin wiejskich Justyn Zubrzycki burmistrz Śniatyna. — Do rady powiatowej podhajeckiej wybrany został 3. bm z grupy gmin wiejskich Karol Jabłoński.

Wybory uzupełniające do rady powiatowej w Husiatynie odbyły się dnia 29. sierpnia. Wybrani zostali: Zdzisław Ujejski właściciel dóbr Wasylkowice i Władysław Potocki przełożony obszarów dworskich w Kociubińczykach z grupy większych posiadłości.

Wybór uzupełniający jednego członka do rady powiatowej w Stryju z grupy gmin wiejskich odbędzie się 1 października br.

Wybór uzupełniający jednego członka do rady powiatowej w Stryju z grupy miast odbędzie się 3. października b. r.

Wybory odbędą się w mieście powiatowem; o godzinie i miejscu takowych zawiadomieni zostaną wyborcy kartami legitymacyjnymi.

(Wiadomości dycecezyjne.) Dnia 3. sierpnia 1872 umarł w Leżachowie powiatu jarosławskiego, dycecezyi przemyskiej pleban obrz. gr. kat. ks. Mikołaj Ludkiewicz z podziękami jarosławski przeżywszy lat 72, z tych w stanie duchownym 46.

Do parafii tego probostwa należy 1200 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdorazowy pleban.

Prawo patronatu wykonuje Jerzy ks. Czartoryski.

Główne uposażenie stanowią 33 morgi 863<sup>0</sup> ról w dobrej glebie, i 5 morgów 1121<sup>0</sup> łak, wydających przeważnie siano słodkie, a przytem kilka pomniejszych źródeł.

Czysty dochód roczny obliczony jest na 177 złr. w. a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 złr. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 138 złr. w. a., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

(Wilno.) Na podstawie sprawozdania wileńskiego urzędu policyjnego za rok 1871 „Wileński Wiestnik“ podaje następujące wiadomości statystyczne: Mieszkańców Wilno liczy 81.730, w tej liczbie 40.012 mężczyzn i 41.718 kobiet; według wyznań dzielą się zaś w następujący sposób: 47.373 żydów, 21.986 katolików, 10.172 prawosławnych, 1596 protestantów, 413 raskolników, 166 mahometan, i 25 karaimów. Fabryki różnych zakładów przemysłowych jest w Wilnie 81; najznaczniejszymi z nich co do wielkości produkcji są gorzelnie (7), produkujące rocznie około 130.000 wiader okowity, dystylarnie (8), których produkcya roczna dochodzi do wartości 40.000 rubli, i browary dostarczające rocznie do 150.000 wiader piwa Rzemieślników liczą w Wilnie ogółem 6.054, należących do 25 cechów, a mianowicie: 600 piekarzy, 600 krawców, 394 kapeluszników i czapników, 296 stolarzy i cieśli, 283 modniarek i szwaczek, 281 szewców męskich, 280 szewców damskich, 235 zdunów, murarzy i tp., 212 gorzelników, piwowarów i dystylatorów, 193 drukarzy i tp., 141 ceglarny, 133 koczmiarzy, 127 brukarzy, 120 rzeźników, 119 traczy, 116 kowali i ślusarzy, 114 malarzy i lakierników; inne fachy rzemieślnicze mniej licznie są reprezentowane. W Wilnie corocznie odbywa się jeden jarmark, trwający od 23. kwietnia do 23. maja, lub od 1. maja do 1. czerwca (s. s.) w barakach przez zarząd miejski stawionych. W r. 1871 kupcy i fabrykanci petersburscy, warszawscy i miejscowi dostarczali na jarmark towarów jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, galanteryjnych, porcelanowych, fajansowych i innych w wartości 142.470 rubli; sprzedano zaś za 79.870 rubli. Cerkwi prawosławnych jest w Wilnie 16, kaplic prawosławnych 2, klasztorów praw. 3 (2 męsz. 1 żeń.); kościołów katolickich 16, kaplic 12, klasztorów 3 (1 męsz. 2 żeń.); kościołów laterańskich 2, kalwiński 1, synagog żydowskich 5 i bóżnic 71, i 1 meczet mahometanski. Domów i w ogólności budynków w Wilnie jest 2038; w tej liczbie 1811 należących do osób prywatnych, reszta zaś jest własnością rządową, różnych instytucyi, i tp. Z liczby domów prywatnych należy do żydów 715, do mieszczan i kupców chrześcian 549, do urzędników i szlachty 507, do włościan 28, do osób duchownych 6, i do cudzoziemców 6. Własność nieruchomości obywateli miejskich oszacowano na 10 milionów rubli.

(Sprostowanie.) W części urzędowej sobotniej Gazety w pierwszym piśmie odręcznie wypuszczono po słowie: zwołałem, wyraz: zwołanem.

**Gospodarstwo, przemysł i handel.**

Ceny targowe w miesiącu lipcu 1872.

Następujących artykułów:	Miejsce targu:				
	Husiatyn	Kopyczyńce	Probusna	Choroszków	Przebiegnie
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
	walutą austriacką				
Mec pszenicy . . . . .	5	4 50	3 90	4 45	4 46
„ żyta . . . . .	4 10	3 50	3 20	3 45	3 68
„ jęczmienia . . . . .	2 80	2 50	1 80	2 30	2 35
„ owsa . . . . .	2	2	1 60	1 90	1 87
„ grochu . . . . .	—	4 20	3 20	4	3 80
„ hreczki . . . . .	3	3 2	—	3 60	2 90
„ kukurudzy . . . . .	3 20	—	3 20	4	3 40
„ ziemiaków . . . . .	— 80	—	—	1 30	1 5
Cetnar siana . . . . .	1 90	1 50	—	1 60	1 66
Sąg drzewa twardego . . . . .	13	12	—	6 50	10 50
„ „ miękkiego . . . . .	—	8	—	4 50	6 25
Funt mięsa wołowego . . . . .	— 16	— 18	— 16	— 18	— 17
Miara wina . . . . .	— 80	—	— 60	— 74	— 71
„ piwa . . . . .	— 18	—	—	— 16	— 17
Robotnik z wiktem . . . . .	—	—	—	—	—
„ bez wiktu . . . . .	60	60	40	40	50

**OSTATNIA POCZTA.**

Telegramy „Czasu“.

Berlin, 6. września. Cesarz Wilhelm, cesarz Aleksander, wszyscy członkowie domu królewskiego i obecni tu książęta znajdowali się wczoraj wieczór w teatrze opery. Dziś rano cesarz Aleksander odbywał sam jeden przechadzkę po zwierzyńcu (Thiergarten), a powróciwszy, przyjmował marszałków Wrangla i Moltkego, tudzież wielu wyższych oficerów, następnie zaś udzielał posłuchań. Około południa cesarz Aleksander i wielcy książęta byli w odwiedzinach u cesarza Wilhelma, tudzież u W. księcia Badeńskiego i jego żony, poczem udali się zarówno z królewiczem pruskim do koszar pułku gwardyi imienia cesarza Aleksandra. Za przybyciem cesarza Austriackiego będzie obiad rodzinny, w którym wszyscy książęta wezmą udział. Kancelarze ks. Bismark i ks. Gorczaków przyjmowani byli już wczoraj w dłuższym posłuchaniu przez cesarza Aleksandra; później ks. Bismark odwiedził namiestnika Królestwa Polskiego hr. Berga w Hôtel royal.

Berlin, 6. września wieczór Cesarz Austriacki wyjechał o godzinie 2ej po południu z Drezna po 24-godzinny pobyt w Pillnitz, odprowadzony do dworca przez króla saskiego i książąt saskich: Cesarz przybył tu z królewiczem saskim o godzinie 6ej wieczór i przyjmowany był w świetnie przystrojonym dworcu poczdamskim przez cesarza Wilhelma, wszystkich książąt rodziny królewskiej, obecnych Wielkich Książąt i Księżąt, całej jeneralityi pruskiej, najwyższych urzędników dworu, księcia Bismarka ozdobionego wstęgą św. Szczepana. Cesarz Austriacki był w mundurze swego pruskiego pułku. Wskoczywszy z wagonu uściskał serdecznie cesarza Wilhelma, z którym w otwartym pojeździe zjechał do zamku królewskiego. Po powitaniu cesarzowej Augusty i królewiczowej, udał się cesarz Franciszek Józef w towarzystwie hr. Andrassego, który był w mundurze węgierskim ministeryalnym, oraz jenerała Manteuffla (przydzielonego z pruskiej strony) do cesarza Aleksandra w pałacu poselstwa rosyjskiego. Zauważwszy tam kwadrans, przybył wraz z cesarzem Aleksandrem w odkrytym pojeździe na obiad do zamku królewskiego wśród nieprzeliczonych tłumów ludu, który obu cesarzów witał z uniesieniem.

Berlin, 7. września Dzienniki poranne witają przyjazd cesarza Austriackiego. „National Ztg“ upatruje w odwiedzinach cesarza Franciszka Józefa najpiękniejszy drogocenny dowód przyjaźni i uspołobienia, na który odpowiada lud niemiecki życzeniami szczęścia dla cesarza i życzeniem, aby Austria istniała silną, używała powagi i kwitnęła pomyslnością a z Niemcami w dobrem zostawała porozumieniem. Powołanie kierujących austriackich mężów stanu, których lud niemiecki cenil, zdolnem jest z obecności cesarza w Berlinie jeszcze większe zebrać plony.

„Spencersche Ztg“ mówi: Teraźniejsze europejskie stosunki potęgi, będą przez spotkanie się przyjacielskie ogłoszone za święte i nietykalne, a licząc po ludzku, utrwalać pokój na długie dziesiątki lat.

Wczoraj wieczór hr. Andrassy przepędził dłuższy czas w odwiedzinach u ks. Bismarka.

Drezno, 6. września. Najjaśniejszy cesarz Austriacki przepędził wczorajszy wieczór jak i dzisiaj przedpołudnie w kole rodziny królewskiej w Pillnitz. Dziś w południe po śniadaniu tamże, odjedzie o 1ej W Dreźnie wielkie przyjęcie na dworcu kolei.

Trouville, 6. września Przy sposobności przyjęcia deputacyi z Cherbourga, Thiers mówił o militarnej znaczeniu Cherbourga. położył jednak wyraźny nacisk na jego handlową ważność w przyszłości, gdyż obecne dążności gabinetów europejskich coraz bardziej zwracają się ku celom pokojowym.

Haga 7. września. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu publicznym kongresu Internationalu, szło bardzo burzliwie. Rozprawy nad radą główną nie były dalej prowadzone, ale zgromadzenie było poruszone bezowocną dyskusją nad wnioskiem względem ukonstytuowania proletaryatu jako osobnej klasy politycznej wobec obywatelstwa, aby zapewnić zwycięstwo rewolucyi socyalnej, której celem zniesienie klas. Hałas publiczności niedopuscił prowadzenia dalszych obrad. Zamknięciu posiedzenia publiczność zrobiła demonstracyę śpiewając hymn narodowy, na co członkowie kongresu odpowiedzieli śpiewem marsylianki.

Bern 6. września. Rada związkowa zaprosiła do Berna członków sądu rozjemczego w sporze o „Alte bame“ na obchód szczęśliwego zakończenia obrad tego sądu.

Petersburg 7. września. „Goniec urzędowy“ pisze: Na mocy porozumienia się rządów austriackiego i rosyjskiego, konwencya z r. 1849 pod względem wydania zbiegłych żydów, znosi się począwszy od dnia 15 października.

Londyn 6. września. „Times“ ogłasza w swym



jej części finansowej telegram z Nowego Jorku z wiarogodnego pochodzący źródła, który zapewnia, że przyznane wynagrodzenie za szkody zrzuczone pod nazwą szkód „Alabamy“, dojdzie prawdopodobnie do 2 1/2 milionów (czy dolarów, czy funtów szt., a to znaczy różnicę jak 1 do 5. Red.) — W hrabstwie York w Anglii wybuchła zaraza bydła; zarządzone środki ograniczenia zupełnego stad dotkniętych. — Z Montevideo donoszą 18go sierpnia, iż jest nadzieja rychłego polubownego zagodzenia sporów z Brazylią. Z Rio Janeiro donoszą z 19go sierpnia, że dniem poprzednio rozpoczęły się prawyборы do kongresu, bez wszelkich zamieszek.

Nowy Jork 6 września. Konwent w Louisville odroczył się, nie wybrawszy nikogo kandydatem w miejsce O'Connora.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 września.

Hotel Żorza: Pp. Książę Roznowano J., z Bukaresztu. — Hr. Dunia A., z Głęboczka. — Hr. Gorayski A., z Jaśla. — Horodyski L., z Podola. — Januntowski J., z Żalana. — Munter H., z Waniowa. — Rozwadowski F., z Bubina. — Turkul Fel., z Tarnopola. — Wojciechowski R., z Wielopola. Hotel europejski: Pp. Hr. Cichoński i hr. Dunia S., z Rosyi. — Mraczewski S., z Kioleswa. — Rudnicki M., z Trembowli. — Trzeciak H., z Dąbrowki. — Wisłocki A., z Solimowa. — Żywicki K., z Tarnopola. Hotel angielski: Pp. Hr. Borkowski Stan., z Uhrynowa. — Gniewosz W., z Konta. — Wybranowski S., z Polski. — Mochnański K., c. k. poruczn., z Góry.

Hotel Krakowski: Pp. Czarnota Bojarski Z., z Wasylkowic. — Malinowski L., c. k. kapit., z Brzeżan.

Dnia 8 września

Hotel Żorza: Pp. Hr. Bl-schke Art., c. k. porucznik i br. Czechowicz J., z Gródka. — Babecki K., z Byszowa. — Junga B., z Przemysła. — Uznański A., z Szaflar.

Hotel europejski: Pp. Biernacki J., z Medyki. — Borkowski H., z Buczacza. — Łopuszański B., z Wapowie. — Ujejski Bron., z Lubszy.

Hotel angielski: Pp. Maliński S., z Odessy. — Udrycki A., z Mosta.

Hotel krakowski: P. Helezyński K., z Jarczowic. — Filipek A., c. k. sędzia, z Rawy. — Zaleski A., c. k. notar., z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7 września.

Pp. Br. Gostkowski A., do Czerniowiec. — Zaleski M., c. r. radca stanu, do Petersburga. — Sadowski N., c. k. pułkownik, do Mikołajowa. — Jangardy H., c. k. pułkownik do Odessy. — De Gblyka G., do Romunii. — Janko H., do Hozzan. — Radlewski W., do Czernicy. — Rychlicki L., do Przemysła. — Weiss J., do Czerniowiec. — Zamojski S., do Wysocka.

Dnia 8 września.

Pp. Książę Roznowano J., do Bukaresztu. — Hr. Borkowski S., do Uhrynowa. — Hr. Cichoński i hr. Dunin S., do Rosyi. — Hr. Dunin A., do Głęboczka. — Hr. G rajski A., do Jaśla. — Witkiewicz F., c. k. sędzia pow., do Starojsoli. — Malinowski L., c. k. kapit., do Brzeżan. — Jabłonowski J., z Pacykowa. — Rozanski P., do Łopuski.

TEATR.

Dziś: Pod artystyczną dyrekcją Bolesł. Ładnowskiego: „Klucz Metelii“ Komedia w 1. akcie pp. Meil hac i Halevy Reżyser: p Królikowski „Pensyo narki.“ Komiczna operetka Offenbacha, z muzy-

ką Suppego w 2 aktach. Tańce układu pani Linkowskiej Reżyser: p. Dobrzański.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Table with columns for destination, time, and date. Includes routes to Krakow, Czerniowiec, and Brod.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Table with columns for destination and time. Includes routes to Brod and Zloczowa.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table with columns for 'Efekta', 'Kurs ostatni', and 'Złote austriackie'. Lists various goods and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. września 1872.

1. Dług publiczny.

Table with columns for 'A. Państwa', 'Pożyczki narodowej', and 'Pożyczka w srebrze'.

Table with columns for 'Pożyczka w srebrze' and 'Medaliki'.

Table with columns for 'B. Krajów koronnych' and 'Obligacje indemn.'.

Table with columns for '2. Akcje' and 'Bank anglo-austr.'.

Table with columns for '3. Listy zastawne' and '4. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Table with columns for 'Kolej gal. Kar. Lud.' and 'Kol. gal. Karola Ludwika II.'.

Table with columns for '5. Losy' and 'Inst. kred. dla handlu'.

Table with columns for 'Weksle' and 'Amsterdam'.

Table with columns for 'Kurs złota' and 'Dukat ces. men.'.

Table with columns for 'Telegrafowany kurs wiedeński' and 'Dnia 7. września'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2440 2-3) Obwieszczenie Nr. 14791. C. k. sąd obwodowy Tarnowski wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku Meilecha Honigsfelda i Markusa Kurza...

o godzinie 9 z rana, na którym stawić się mają wierzycieli ze stosownymi dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Tarnowie ani w obrębie orzecztwa tutejszego c. k. sądu delegowanego miejskiego, że gwoli §. 111 obowiązani są donieść sądowi o obranym przez siebie a w Tarnowie mieszkającym pełnomocnika do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczane będą w urzędowym dzienniku lwowskim.

Z c. k. sądu obwodowego. Tarnów dnia 22 sierpnia 1872.

(2437 2-3) Obwieszczenie.

Nr. 38925. W celu zabezpieczenia dostawy materiału do pokrywania gościńców państwowych w okręgu budowniczym sanockim na lata 1873, 1874, 1875 odbędzie się dnia 26 września 1872 o godzinie 12 w południu w c. k. Starostwie sanockim, licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Bliższe warunki licytacji można przegladnąć we wymienionym c. k. Starostwie, dokąd także oferty na cały 3 letni okres lub też tylko na rok 1873 zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami przed wskazaniem terminem wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie znajdują uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 29. sierpnia 1872.

(2436 2-3) Ogłoszenie konkursu.

Nr. 29219. W celu nadania opróżnionego stypendyum fundacyi Eichhorna w rocznej kwocie 170 zł. a. w. rozpisuje się konkurs do 20 listopada b. r.

To stypendyum jest przeznaczone dla ucznia urodzonego w Galicyi oddającego się nauce lekarskiej na którejkolwiek wszechnicy w państwie lub też dla ucznia, który tej nauce oddać się zamierza.

Lwów dnia 25 sierpnia 1872.



(2218 1—3) **E d y k t.**

L. 5678. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności w kwocie 77 zł. 25 kr. w. a z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 19. września, 15. października i 31. października 1872 o 10tej godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 643 w Kutach położonej, Jana Tomaszewskiego własnej. Realność na sprzedaż wystawiona składa się z chałupy pod l. 643 w mieście Kutach wraz z ogrodem rozległości 1320 sążni kwadratowych. Za cenę wywołania służy sądownie sprawdzona wartość szacunkowa w kwocie 288 zł. w. a. Realność ta w powyższych 3 terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedana będzie. Chęć kupienia mający obowiązani będzie przed rozpoczęciem licytacji 10proc. ceny wywołania, t. j. 28 zł. 80 kr. w. a. w gotówce lub w papierach publicznych według kursu w Gazecie lwowskiej z poprzedniego dnia umieszczonego jako wadyum złożyć, które to wadyum najwyższą cenę ofiarującemu w cenę kupna wliczonym, reszcie zaś licytantom zaraz po zamknięciu licytacji za pokwitowaniem zwróconem będzie. Gdyby w powyższych trzech terminach rzeczona realność przynajmniej za cenę wywołania sprzedana nie była, w takim razie wyznacza się w celu ułożenia dogodniejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 14. listopada 1872 o godzinie 9. zrana, na który tak obie strony jako też wierzycieli hipotecznych z tem zastrzeżeniem wzywa się, że niejawiący się do większości głosów przytomnych policzeni zostaną, poczem 4ty termin licytacyjny rozpisany będzie co do ciężarów długów odsęła się chęć kupna mającego do tutejszej tabuli miejskiej, a co do zaległych podatków do c. k. urzędu podatkowego, zaś wyciąg tabularny, akt oceny i reszta warunków w sądowej registraturze przejrzeć dozwala się.

O czem strony interesowane z tem dołożeniem zawiadamia się że tym wszystkim wierzycielom, którzyby po dniu 27. września 1871 na wzmiankowanej realności prawa rzeczowe nabyli lub którymby niniejsza uchwała i wszystkie inne tej sprzedaży dotyczące się po mniejsze uchwały doręczone być nie mogły p. Marka Donigiewicza z zastępstwem p. Eliasza Tymoczki za kuratora ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, dnia 30. listopada 1871.

(2457 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 13459. Pan Władysław Trzeciecki przeniesiony na własną prośbę reskryptem c. k. Ministerjum sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 1871 do l. 12600 c. k. notaryusz w Dębicy na c. k. urząd notaryusza w Ropczycach otrzymał polecenie, aby c. k. urząd notariusza w Dembicy dnia 9 września 1872 złożył, a w Ropczycach dnia 10 września 1872 otworzył.

Z rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 21 sierpnia 1872.

(2462 1—3) **E d y k t.**

Nr. 17686. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Szymona Sonnenschein że przeciw niemu Osiasz A. Fraenkel w Krakowie wniósł pozew o 900 tal., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty na dniu 3 września 1872 l. 17686.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Józefa Schaezla z substytucją adw. dr. Hajdukiewicza, kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możliwych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 3. września 1872.

(2464 1—3) **E d y k t.**

Nr. 11034. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niniejszem, że równocześnie konkurs do całego gdziekolwiek znajdującego się ruchomego, jakoteż do nieruchomości, w krajach, gdzie postępowanie konkursowe z 25 grudnia 1868 l. 1 z roku 1869 zb. u p. jest obowiązującym, położonego majątku Markusa Jäger otworzony został.

Do przeprowadzenia tego konkursu ustanowiono komisarzem konkursowym c. k. Sekretarza rady pana Hanika a tymczasowym zawiadowcą masy konkursowej tutejszego adw. krajowego dr. Axelrada.

Wszyscy, którzy do tej masy rozbirowej jako konkursowi wierzyciele z swemi żądaniami wystąpić zamierzają, mają swoje wierzycelności, gdyby nawet o takowe spór był w toku, do dnia pierwszego listopada 1872 w tutejszym c. k. sądzie obwodowym za pośrednictwem c. k. komisarza konkursowego p. Sekretarza Hanika wedle przepisów postępowania konkursowego, celem zapobieżenia zagrożonemu także następstwom, zgłosić, a na terminie 28 listopada 1872 o 10 godzinie rano płynność i podstawę umieszczenia tych wierzycelności wykazać.

Zgłoszonym wierzycielom, stawającym na ogólnym terminie, przysłuży prawo wybrać w miejsce tymczasowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, tymczasowo urzędujących, inne osoby swego zaufania.

Tymczasowo wyznacza się termin do zatwierdzenia zamianowanego przez sąd zawiadowcy masy, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, jako też do wyboru tymczasowego wydziału wierzycieli ter-

min na 11 października 1872 na 10 godzinie rano, na którym to terminie wierzycieli jawić się i dla wykazania swych pretensji potrzebne dowody przedłożyć mają.

Nareszcie wzywa się wierzycieli nie mieszkających w okręgu c. k. sądu obwodowego, by wedle §. 111 uk. pełnomocnika mieszkającego w Tarnopolu celem doręczenia mu dalszych uchwał w tej sprawie oznajmili, inaczej im bowiem na wniosek c. k. komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator z urzędu ustanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej do wiadomości podawane.

Tarnopol dnia 3 września 1872.

**E d i k t.**

Nr. 11034. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gegeben, es sei gleichzeitig über das gesammte bewegliche, und das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25. Dezember 1868 Nr. 1 des R. G. Bl. vom J. 1869 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des in Tarnopol wohnenden Seitensiedlers Marcus Jäger der Concurs eröffnet und zur Leitung desselben der k. k. Secretär Herr Hanig bestimmt.

Zum einstweiligen Masseverwalter wird der hierortige Landes- und Gerichtsadvokat Dr. Axelrad bestellt und mit dem entsprechenden Decrete versehen.

Zu der im § 74 der C. D. vorgeschriebenen Wahl des definitiven Vermögensverwalters und des Gläubigerausschusses wird die Tagfahrt auf den 11ten October 1872 um 10 Uhr Vormittags anberaumt.

Gleichzeitig wird die Ausfertigung und Rundmachung des vorgeschriebenen Edictes gemäß §§ 67 und 69 C. D. durch Aufführung desselben im hiergerichtlichen Amtsgebäude und an der Gewaltbehör des Creditars, so wie auch durch die dreimalige Verlautbarung im Amtsblatte der Landeszeitung „Gazeta Lwowska“ veranlaßt.

Alle, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte längstens bis zum ersten November 1872, beim Hrn. Concurs-Commissär in Tarnopol nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung und bei der Liquidationstagfahrt des 28. November 1872 um 10 Uhr Vormittags zur Liquidation nach Rangbestimmung zu bringen.

Der bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubiger steht das Recht zu, durch freie Wahl einen definitiven Masseverwalter, dessen Stellvertreter und einen Gläubigerausschuss zu berufen.

Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen vorläufigen Masseverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl des vorläufigen Gläubigerausschusses wird die Tagfahrt auf den 11. October 1872 um 10 Uhr Vormittags anberaumt.

Zugleich werden die Gläubiger, die nicht im Sprengel des Tarnopoler k. k. Kreisgerichtes wohnen, aufgefordert, einen in Tarnopol wohnhaften Bevollmächtigten nahmhafte zu machen, widrigenfalls ihnen über Antrag des Hrn. Concurs-Commissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ bekannt gegeben werden.

Tarnopol, am 3. September 1872.

(2465 1—3) **E d y k t.**

Nr. 15027. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie powódki Simy Altbach niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Kłodzie pozwanemu przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tegoż pozwanego adw. dr. Tokarza na kuratora, któremu wyrok t. s. z dnia 5 kwietnia 1872 l. 5474 oraz następne uchwały wręczane będą.

Tym edyktem przypomina się pozwanemu, aby albo sam osobiście się stawił, albo potrzebne dokumenty kuratorowi wręczył — albo innego obrońcę sobie wybrał, inaczej bowiem skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Tarnów, dnia 22. sierpnia 1872.

(2466 1—3) **E d y k t.**

Nr. 15856. C. k. sąd obwodowy tarnowski uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stefana Moszyńskiego, a w razie tegoż śmierci, jego spadkobierców tożsamo z życia i miejsca pobytu nieznanych, że p. Józefa z Ruckich Staroniowa wniósł pod dniem 26 sierpnia 1872 do l. 15856 przeciw niemu pozew o ekstabulację prawa zastawu dla sumy 1000 złp. jako reszty zapłaconego czynszu dzierzawnego w stanie biernym części dóbr Różanka „Sebastyanową“ zwanych ut dom 62 p. 52 n. 5 on. zainstabulowanych.

W skutek czego ustanowionym został dla pozwanego kuratorem p. adw. dr. Tokarz ze zastępstwem adw. dr. Kwiatkowskiego, któremu doręczono wymieniony pozew z wyznaczeniem terminu do rozprawy u stnej na dzień 25 października 1872 godz. 10 zrana.

Wzywamy więc ze życia i miejsca pobytu nieznanego pozwanego, a w razie śmierci onegoż, jego spadkobierców, aby albo sam się do sądu zgłosił, lub żeby ustanowionemu kuratorowi udzielił informację, albo innego zastępcę sądowi wymienił.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 29. sierpnia 1872.

(2467 1—3) **E d y k t.**

Nr. 6319. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niniejszem wszystkich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców masy spadkowej Doroty Martyńskiej, tudzież spadkobierców po Grzegorzku Martyńskim Pawła i Petronelę Martyńskich z życia

i miejsca pobytu niewiadomych, iż Wolf i Scheindla małżonkowie Freier pod dniem 11 sierpnia 1872 l. 6319 przeciw nim pozew o uznanie i zainstabulowanie za właścicieli realności pod l. k. 209 w mieście Jarosławiu położonej wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego terminu do ustnej rozprawy na dzień 23 września 1872 o 10 godzinie zrana wyznaczony został.

Gdy nazwisko i miejsce pobytu spadkobierców masy Doroty Martyńskiej sądowi wiadome nie jest, tudzież spadkobiercy po Grzegorzku Martyńskim Paweł i Petronela Martyńscy z miejsca pobytu i życia niewiadomi są, przeto ustanawia się dla zastępstwa tychże pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego adw. krajowego dr. Gottlieba, z którym wniesiona sprawa według przepisane go dla Galicji postępowania przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zatem pozwanych, aby na powyższym terminie albo sami stanęli, albo potrzebne do ich obrony dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę sobie obrali i sądowi oznajmili, w ogóle wszystkie do ich obrony służyć mogące prawne środki przedsięwzięli, inaczej bowiem powstałe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Jarosław dnia 2 września 1872

(2468 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1814. C. k. sąd powiatowy tutejszy podaje do wiadomości, że na dniu 10. września 1871 podczas jarmarku przytrzymany został w Żydaczowie przez policyana miejskiego Jakóba Korczyńskiego wół samobłąd chodzący, a zwierzchność gminy tamtejszej nie mogąc wysledzić właściciela, sprzedała tegoż woła w drodze licytacji na dniu 31. stycznia 1872 za cenę 80 zł., z której kwoty po opędzeniu kosztów utrzymaniu 7 złr. i po zapłaceniu znaleźnemu w ilości 8 zł. reszta 63 zł. do sądu tutejszego nadesłana i pod art. zwr. 44-72 w przechowanie dla nieznanego właściciela przyjęta została.

Odnosnie więc do §. 390 i 391 u. s. wzywa się nieznanego właściciela wyżej wspomnianego wołu, ażeby w przeciągu jednego roku prawo własności swej wykazał przed urzędem gminnym w Żydaczowie lub sądzie w obec znalascy.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, dnia 12. lipca 1872.

(2473 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2514. 2548. Ze strony Zwierzchności gminnej miasta Jarosławia, rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia stypendyum z Imienia Arcyksięcia Rudolfa w rocznej kwocie 63 zł. a. w. na rok szkolny 1872 i 1873.

Zyczący sobie otrzymać to stypendyum mają swe podania do 25 września r. b. do podpisanej Zwierzchności wnieść i wykazać się, a to:

1. Metryką urodzenia jednego z urzędów parafialnych Jarosławskich
2. Świadectwem szkolnem, tudzież świadectwem uczęszczania do szkół realnych i
3. Świadectwem ubóstwa.

Jarosław 29 sierpnia 1872.

(2479 1—3) **Obwieszczenie**

L. 39774. W celu zabezpieczenia dostawy sztru dla gościńca Złoczowsko-Zaleszczyckiego w okręgu budowniczym zaleszczyckim na trzyletni okres czasu, t. j. na lata 1873, 1874 i 1875, odbędzie się dnia 26. września b. r. o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie zaleszczyckiem licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1873 wynosi dla 3. i 4. ćwierci 15tej całej 16tej i 1. 2. ćwierci 17tej całej, 21ej, 23ciej i 1. 2. 3. ćwierci 24tej mili, razem 1710 przyzm w kwocie fiskalnej 8412 złr 40 ct. w. a.

O bliższych warunkach licytacji dowiedzieć się można w wymienionem starostwie, dokąd także oferty na cały trzyletni okres czasu lub też tylko na r. 1873 zaopatrzone w pięciu procent. wadium z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami przed wskazanym terminem wniesione być mają.

Oferty nie złożone według przepisów, lub wniesione po upływie terminu, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5. września 1872.

(2492 1—3) **E d y k t.**

L. 39771. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adolf Sandor wniósł przeciw Janowi Ecksteinowi na dniu 19. lipca 1872 do l. 39771 pozew o zapłacenie kwot 162 zł. 50 kr. w. a. i 162 zł. 50 kr. w. a. jako częściowych spłat kapitału 1300zł. w. a. z przyn. i o pomoc sądową prosił, w skutek czego terminu do rozprawy na dzień 17go września 1872 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Jana Ecksteina jest niewiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata Dra. Dziubińskiego z zastępstwem przez p. adwokata Dra. Dzdowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytem czasie osobiście stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, ogółem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. sierpnia 1872



**(2458 2-3) Obwieszczenie.**

L. 16771. Od dnia 1. września b. r. został c. k. urząd pocztowy w Aussig w Czechach do przyjmowania i wypłaty przekazów pieniężnych do kwoty 1000 zlr., telegraficznych zaś przekazów i pobrań do kwoty 500 zlr. upoważnionym.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. dyrekcji poczt.  
Lwów dnia 30. sierpnia 1872.

**Andmachung**

Nr. 16771. Vom 1ten September l. J. angefaugen wurde das k. k. Postamt in Aussig in Böhmen zur Annahme und Auszahlung der Geldbeweise bis zum Betrage von 1000 fl., der telegrafischen Anweisungen und Nachnahmen aber bis zum Betrage von 500 fl. ermächtigt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.  
Von der k. k. galiz. Postdirection.  
Lemberg, am 30. August 1872.

**(2459 2-3) Ogłoszenie.**

Nr. 40088. Komisya krajowa dla spraw chowu koni, zakupuwać będzie na mocy upoważnienia Wys. Ministerstwa Rolnictwa z dnia 24 sierpnia b. r. l. 7311 ogiery dla zakładów rządowych w Drohowyżu i Olchowcach, od chodowców przez delegowanych do tego członków komisji w następujących miejscowościach i terminach:

W Tarnowie dnia 21 września 1872,  
w Przemyślu dnia 23 września 1872,  
we Lwowie dnia 25 września 1872,  
w Tarnopolu dnia 27 września 1872,  
w Stanisławowie dnia 30 września 1872.  
Do zakupna będą tylko przypuszczone ogiery mające lat 4 i starsze i zaopatrzone w metryki.

Zarazem odbywać się będzie w miejscowościach powyż wymienionych z wyjątkiem miasta Lwowa rozdawanie nagród rządowych dla ogierów i klaczy, a oprócz tego będą rozdawane premie rządowe:

W Rzeszowie dnia 20 września 1872,  
w Stryju dnia 3 października 1872,  
w Nowym Sączu dnia 10 października 1872,  
w Wadowicach dnia 14 października 1872,  
pod następującymi warunkami:

I. Nagrody rządowe za staranny chów koni, mogą tylko być przyznane: a) za ogiery 4-letnie i starsze, b) za klacze 4-letnie i starsze, przyczem się postanawia, że klacze ze źrebiętami, tylko jeżeli mają lat 5 lub więcej o nagrody mogą się ubiegać.

II. W każdej z wymienionych 8 miejscowości rozdawane będą cztery klasy nagród a to:

1) Jako nagroda pierwsza, dwadzieścia dukatów w złocie dla ogiera półkrwi, wzrostu 14 1/2 do 15 1/2 miary, czteroletniego i starszego, odpowiedniego do produkcji koni roboczych i remont.

2) Dziesięć dukatów w złocie przeznaczają się dla ogiera półkrwi, 14 1/2 do 15 miary, czteroletniego i starszego, odpowiedniego do produkcji na klaczach włościańskich, koni grubopłaskich.

3) Ośm dukatów w złocie wyznacza się dla klaczy półkrwi i krwi mieszanej, zdanej do produkcji koni roboczych i remont, 4-letniej i starszej, miary 14 1/2 do 15.

4) Sześć dukatów w złocie wyznaczoną jest dla klaczy krwi mieszanej, grubopłaskiej, 4-letniej i starszej, miary 14 do 15.

Oprócz tego rozdawane będą srebrne medale i ogłoszane uznania pochwalne, jako nagrody za chów koni i klaczy powyż określonych.

Chodowcom, którym przyznana zostanie pochwała za premię, wyda i przesła krajowa komisya chowu koni następnie listy pochwalne.

III Warunkami nieodzownymi otrzymania nagrody są nadto:

1) Klacze matki ze źrebiętami 5-letnie i starsze, mogą być premiowane, jeżeli są zdrowe i silne, dobrze chodowane, są zdolne do dalszej produkcji i mają udane źrebie.

Nagrodę atoli tylko wtenczas można przyznać jeżeli:

a) właściciel przedstawiający klacz z źrebięciem do premiowania, przedłoży także metrykę. Metryka taka powinna być podpisana przez właściciela ogiera, po którym pochodzi przedstawiona klacz i źrebie teje, a zatwierdzona przez urząd gminny, w której właściciel przedstawionej sztuki jest stale zamieszkałym: i jeżeli

b) udowodni świadectwem wystawionem przez zwierzchność gminy, a zatwierdzonem przez c. k. Starostwo dotyczącego powiatu, że klacz matka, była w posiadaniu obiegającego się o nagrodę przed urodzeniem źrebięcia.

Klacz w poprzednich latach już premiowane z tego powodu, nie są wykluczone od ubiegania się o nagrodę.

2) Klacze młode mające lat cztery i wymogi powyżej w ustępie II, 3 i 4 oznaczone, natenczas tylko mogą otrzymać nagrodę:

a) jeżeli właściciel przedłoży tychże metrykę, wystawioną jako powyżej w ustępie III, 1 a, wskazano, i

b) jeżeli udowodni świadectwem Zwierzchności gminnej, zatwierdzonem przez właściwe c. k. Starostwo, że przedstawiona klacz od roku przynajmniej jest w posiadaniu ubiegającego się o nagrodę.

Klacz młode, które już raz takie były premiowane, następnie już tylko jako klacze matki z udanymi źrebiętami, mogą być premiowane.

3) Ogiery mające wymogi wyż podane w ustępie II, 1 i 2, wtenczas tylko mogą być premiowane, jeżeli są dobrze żywione, zdrowe, silne i mają właściwości dobrego reproduktora w ogóle; a w szczególności od-

powiednie typowi koni w dotyczącej okolicy.

Ogiery prywatne już premiowane nie są wykluczone od ubiegania się o nagrodę w latach następujących.

Natomiast wykluczone są od ubiegania się o nagrodę ogiery, które rząd za stałą subwencją oddał prywatnym chodowcom koni, jakoteż prywatne ogiery, dla których rząd udzielił subwencję.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z krajowej komisji dla spraw chowu koni.

We Lwowie dnia 31 sierpnia 1872.

**(2461 2-3) E d y k t.**

L. 17543. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Szymona Sonnenscheina, że przeciw niemu p. Józef Langrock wniósł pozew, w załatwieniu którego c. k. sąd krajowy wydał nakaz zapłaty z dnia 30. sierpnia 1872 do l. 17543.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Szymona Sonnenscheina jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Szymona Sonnenscheina na koszt niebezpieczeństwo tegoż tut. p. adw. H. Komara kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił wreszcie innego obrońcę sobie obrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 2. września 1872.

**(2463 2-3) E d y k t.**

L. 16885. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Szymona Sonnenscheina, że przeciw niemu p. Juda Judkiewicz w dniu 2. września 1872 do l. 16885 o załączenie czynszu najmu w kwocie 67 zł. 50 kr. w. a. z przyn. wniósł pozew, w załatwieniu którego rezolucją z dnia dzisiejszego l. 16885 do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 17. września 1872 o godzinie 10tej rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Szymona Sonnenscheina na koszt i niebezpieczeństwo te-

goż tutejszego p. adwokata Dra. Józefa Schönborna kuratorem nieobecnego, a p. adwokata Dra. Geislera jego zastępcą ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie obrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 3. września 1872.

**(2469 2-3) E d y k t.**

L. 33055. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że przeciw antecesorom w własności realności we Lwowie na przedmieściu żółkiewskiem przy ulicy „niższej Sieniawczyzny“ leżącej, przytykającej od wschodu do muru realności pod liczbą 473 3/4 w długości 60 3' od południa do muru odgraniczającego ogród Benedyktynek pod l. 5413 1/4 w długości 100 3' od zachodu do realności pod l. 5643 1/4 w długości 60 5' a od północy do ulicy w długości 100 3', a składającej się z domu mieszkalnego do frontu i oficyny, tudzież dwóch podwórzy wniósł Salomon Halber dnia 17. czerwca 1872 do l. 33055 pozew o uznanie i intabulowanie własności wyżej opisanej realności i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do rozprawy na dzień 9. września 1872 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ ci antecesorowie z życia, nazwiska i miejsca pobytu są niewiadomi, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata Dra. Skałkowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Dwidowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytem czasie osobiście stanęli lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzieliłi, lub innego zastępcy wybrali i sądowi oznajmili ogółem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 13. lipca 1872.

**Doniesienia prywatne.**

Zl. 113/III.

**Von der gefertigten Direktion**

wird hiemit kundgemacht, dass die im laufenden Jahre stattfindende

**III. k. u. Staatswohlthätigkeits-Lotterie,**

deren Reinerträgniss zufolge allerhöchster Entschliessung Sr. k. u. k. apost. Majestät vom 22 April l. J. zur Errichtung von Rettungshäusern für die Waisen der k. u. ständigen Aerarialarbeiter gewidmet wird, in diesem Monate eröffnet wurde.

Diese Lotterie enthält **6517** Gewinnnummern, mit dem Gewinnbetrage von **240.000 Gulden** ö. W. und zwar:

1. Haupttreffer mit . . . . .	10000	Zehnfrankenstücke in Gold.
1. zweiter Haupttreffer mit . . . . .	5000	
1. dritter „ „ . . . . .	2000	
2. Haupttreffer mit . . . . .	1000	
nebst den 72 Vor und Nachtreffern, deren jeder ein aug. Prämienlos à 100 fl. gewinnt. Ferner gewinnen:		
10 Treffer à 1000 Silbergulden, zusammen	10000	Gulden
30 „ „ 500 „ „	15000	„
150 „ „ 100 „ „	15000	„
250 „ „ 50 „ „	12500	„
6000 „ „ 10 „ „	60000	„

Die Lose dieser reich ausgestatteten Lotterie Kosten **2 fl. 50 kr. pr. Stück**, und die Ziehung wird unwiderruflich **am 27 Dezember l. J.** abgehalten werden.

Indem man diese Wohlthätigkeitslotterie dem p. t. Publicum zur geneigten Beachtung empfiehlt, werden zugleich alle, die entweder in der Lotterie regen Theil nehmen, oder aber dieselbe durch Vermittlung zu unterstützen geneigt wären, höflichst ersucht, sich zur unterfertigten Direktion wenden zu wollen.

Ofen, am 24. August 1872.

Staatslotterie Abtheilung der k. u. Lottodirektion (Ofen, Fischerstadt, Kluseman'schen Haus, neben der Kettenbrücke).

**C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny**

wydaje we Lwowie i przez Filie w Krakowie, Czer-  
niowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze

począwszy od 20. października 1869

**Asygnaty kasowe**

4 1/2	procentowe wypłacalne w	8	dni po wypowiedzeniu
5	„	14	„
5 1/2	„	30	„
6	„	60	„

(1 37-?)

Dyrekcya.



(2452 3-3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2188. C. k. sąd powiatowy w Birczy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Onufrego Geleczaka c. k. uprz. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie dłużnej kwoty 100 zł. w. a. z odsetkami po 120/0 od 16 lutego 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież dalszemi 30/0 odsetkami od kwoty w należywym czasie nieuiszczonej, kosztami sądowemi w ilości 5 zł. 96 ct. w. a. przyznanemi, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w Uluczu pod lk. 112 położonej dłużnika Onufrego Geleczaka własnej, że wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 18 czerwca 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależnościami ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach tj. na dniu 2 października, 6 listopada i 4 grudnia 1872, każdą razą o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami odbędzie się:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 400 zł. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność ta będzie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także niżej jednakże nie niżej jak za 200 zł. w. a. najwięcej dającemu sprzedaną.

3. Każdy do licytacji przystępujący ma złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadium 100/0 od ceny wywołania w gotówce, w obligacjach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie lwowskiej“ ogłoszonego, które nabywcy w cenę kupna wliczonym, innym licytantom zaś po ukończeniu licytacji bezzwłocznie zwróconem zostanie.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązany jest w 30 dniach po prawomocności uchwały licytację potwierdzającej ofiarowaną cenę kupna i sprzedaży, w którą złożony wadium wliczone zostanie w gotówce do depozytu sądowego złożyć, poczem dekret własności wydanym i wprowadzenie fizyczne posiadanie za osobnem zgłoszeniem się kupującego i na tegoż koszt uskutecznionem zostanie.

Dalsze warunki niemniej też protokół opisanie i oszacowania dotyczącej realności przejrzane być mogą w tutejszym sądzie każdego czasu w godzinach urzędowych.

Bircza dnia 17 sierpnia 1872.

(2447 3-3) **E d y k t.**

Nr. 43727. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego wzywa się posiadaczy wedle podania zaginionych dwóch książeczek galicyjskiej kasy oszczędności, a to jednej do nr. 7995 dnia 6 sierpnia 1868 na imię Anna Halicka wystawionej z pierwotną wkładką 400 zł i dodatkową 75 zł. i drugiej do l. 7996 dnia 6 sierpnia 1868 na imię Sabiny Halickiej wystawionej z pierwotną wkładką 400 zł. dodatkową 75 zł. w. a., ażeby książeczki poszczególnione w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia Edyktu w „Gazecie lwowskiej“ licząc, c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, albowiem po upływie tego terminu poszczególnione książeczki za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 10 sierpnia 1872.

(2442 3-3) **Ogłoszenie licytacji.**

Nr. 31674. W celu wydzierżawienia prawa propinacji do państwa Uszewskiego należącego na czas od 1 stycznia 1873 po koniec grudnia 1875 odbędzie się dnia 24 września 1872 od godziny 8 zrana do 3 godziny po południu publiczna licytacja w c. k. Zarządzie dóbr skarbowych w Niepołomicach.

Prawo propinacji wydzierżawia się według oddziałów następujących pojedynczo lub też konkretnie według wyboru licytantów.

Cena wywołania wynosi na dzierżawę w

1. oddziale z miejscowościami Uszew, Zawada i Ruda z 4 karczmami i 180 [ ] sążni gruntu 692 zł.

2. oddziale z miejscowościami Biesiadki i Zarków z dwoma karczmami i obszarem gruntowym 9 morgów 750 [ ] sążni ról, 1491 [ ] sążni łąk i 1740 [ ] sążni pastwisk 188 zł.

3. oddziale z miejscowościami Porąbka Uszewska, Doły Łoniowa, Łysagóra — Jaworzka z 4 karczmami i obszarem gruntowym 18 morgów 1231 [ ] sążni ról, 234 [ ] sążni ogrodu, 3 morgów 305 [ ] sążni łąk i 1 morga 1377 [ ] sążni pastwisk 656 zł. i

4. oddziale z miejscowościami Beldno i Trzciana z przyległościami Libichówi Zyznowka z 1 karczmą 900 zł.

Każdy chęć dzierżawić mający ma złożyć do rąk komisji licytacyjnej 10 część ceny wywoławczej jako wadium.

Pisemne, opieczetowane w 100/0 wadium zaopatrzone i przez oferenta podpisane oferty będą także przyjmowane aż do dnia licytacji poprzedzającego do drugiej godziny po południu w Zarządzie dóbr skarbowych w Niepołomicach przez przełożonego tegoż.

Oferowane czynsz roczny ma być nietylko liczbą ale i literami przy dokładnem oznaczeniu oddziałów dzierżawić się mających wyrażony.

Bliższe warunki licytacji przejrzeć można w c. k. zarządzie dóbr skarbowych w Niepołomicach i u c. k. leśniczego w Uszwi.

C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu.

Lwów dnia 17 sierpnia 1872.

**Złoto Talmi, ozdoba wieczna.**

Wszystkie, ogłaszane przez inne firmy przedmioty ze złota talmi, są naśladowaniem o wiele gorszej jakości.

Łańcuszki do zegarków ze złota talmi, posiadają od 12 lat ustaloną dobrą sławę, w skutek starannej roboty, trwałości i wewnętrznej wartości, liczne naśladowania tychże, spowodowane ich wziętością, zmuszają nas przypomnieć publiczności, że utrzymujemy tylko jeden gatunek tego artykułu; kto więc chce mieć prawdziwe złoto talmi, musi się udać do **Antoniego Rixa w Wiedniu, Praterstrasse Nr. 16.**

Łańcuszków takich nawet złotnik bez próby na kamieniu trudno ma rozróżnić od prawdziwie złotych, gdyż robione są na sposób chińskiego srebra. Łańcuszki talmi, które mamy w zapasie podług najnowszych wzorów, wyglądają jak złoto, nawet po długim ustawicznem używaniu.

Prawdziwe talmi łańcuszki kosztują za sztukę zł. 1.50, 2, 3, 3.40 i 4 Długie delikatne łańcuszki ogniwkowe na szyję, zł. 2.50, 3, 4, 5, **Nie do uwierzenia, a przecież prawda!** Prawdziwy angielski srebrny w ogniu złocony Chronometer z podwójną kopertą, pięknie emalowany z kryształowem szkłem, z łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi i medaljonem, wszystko razem z eleganckiem puzderkiem i 5letnią gwarancją 20 zł.

Prawdziwy angielski srebrny Chronometer z pojedynczą kopertą, kryształowem szkłem, z łańcuszkiem i medaljonem w puzderku 17 zł. Angielski srebrny cylinder z pojedynczą kopertą, kryształowem szkłem, skazówką minutową, z łańcuszkiem i medaljonem w puzderku, 10 zł., 12 zł., 15 zł.

Te same cylindry, w ogniu złocone z wermiem niklowym, 12 zł., 15 zł., 18 zł. **Damskie zegarki** srebrne z kryształowem szkłem w miniaturowym kształcie złocone w ogniu z łańcuszkiem na szyję, wszystko w puzderku, 15 zł., 18 zł., 20 zł.

**Ozdoby brylantowe.**

Pięknie wykonane, nawet znawcą omylić można, ozdoba ta oprawiona jest w prawdziwym złocie talmi, udane brylanty są z dobrze szlifowanego kryształu górskiego, który nigdy nie traci żywego ognia, są także inne kamienie naśladowane nie do poznania.

1 broszka zł. 1.50, 2, 3, 4, 5, 6, 8.

1 para kulczyków zł. 1.50, 2, 3, 4, 5, 6, 8.

1 „ guziczek do gorsów zł. 1, 1.50, 2, 3, 4.

1 „ do mankietów zł. 1.50, 2, 3, 4.

1 szpilka męska zł. 1, 1.50, 2, 3, 4.

1 pierścień brylantowy piękny zł. 1, 1.50, 2, 3, 4, 5.

1 krzyżek jako kolia zł. 1, 2, 3, 4, 5.

Ciężkie branzolety z fałszywymi dyamentami za sztukę zł. 3, 4, 5, 6.

Ciężkie branzolety z różnymi kamieniami zł. 2, 3, 4, 5.

Sygnety z nieprawdziwymi kamieniami do wyrzynania ze złota talmi zł. 1, 2, 3, 4, także pierścienie z fałszywymi dyamentami zł. 1.50, 2, 3, 4.

**Cyzelowane ozdoby ze złota talmi.**

1 piękna kolia dla dam z krzyżkami zł. 1, 2, 3.

1 broszka ct. 80, zł. 1, 1.50, 2, 3, 4.

1 para kulczyków ct. 80, zł. 1, 1.50, 2, 3, 4.

1 zwoj breloków do zegarka ct. 40, 60, 80.

1 medaljon ct. 50, 80, zł. 1, 2, 3.

1 para guziczek do gorsów ct. 30, 50, 80, zł. 1.

1 para guziczek do mankietów ct. 40, 60, 80, zł. 1.

1 szpilka męska ct. 50, 80, zł. 1, 1.50, 2.

1 brosza do fotografii zł. 1, 2.

**Ozdoby korallowe oprawne w złoto talmi.**

1 broszka zł. 1.50, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 15.

1 para kulczyków zł. 1, 1.50, 2, 3, 4, 5, 6, 10.

1 „ guzików do gorsu ct. 80; zł. 1, 1.50, 2.

1 „ do mankietów zł. 1, 2, 3.

1 szpilka męska zł. 1, 1.50.

1 kolia damska zł. 2.50, 3, 4.

1 branzoleta zł. 2, 3, 3.50, 4.80, 6, 8.

1 sznur okrągłych korali 16 ct.

1 „ okrągłych korali ct. 30, 40, zł. 1.50, 2, 4

**Cenniki bezpłatnie. — En gros — rabat.**

Praterstrasse Nr. 16, **Antoni Rix w Wiedniu**, Praterstrasse Nr. 16. (1284 9-12)

**Ozdoby emalowane.**

Przepysznie w ogniu wykonana emalja na złocie talmi.

1 broszka zł. 1, 1.50, 2, 3, 4, 5, 6.

1 „ z prawdziwymi koralami i emaljana zł. 2, 3, 4, 5.

1 para kulczyków zł. 1.50, 2, 3.

1 cały garnitur emalowany, broszka i kulczyki z brylantami zł. 3.50.

1 para emalowanych guziczek do gorsów ct. 60, 80 zł. 1.

1 para emalowanych guziczek do mankietów ct. 80, zł. 1, 2.

1 medaljon ct. 80, zł. 1.50, 2, 3.

1 pierścień emalowany ct. 60, 80, zł. 1, 2.

**Najnowsze guziki do mankietów**

galwanoplastyczne lub starsze srebrne oksydowane. Ozdoba ta stanowi główną nowość w świecie eleganckim.

1 para guzików ct. 50, 80, zł. 1-3.

Takie same łańcuszki do zegarków zł. 1.50, 2, 3, 4.

Broszki ct. 50, zł. 1, 1.50, 2-5.

Pierwsza węg. gal.



kolej żelazna.

Przestrzeń galicyjska.

**Otwarcie ruchu**

na części przestrzeni

**Krościenko — Ustrzyki.**

Dnia 8 września 1872 otworzoną zostanie przestrzeń Krościenko-Ustrzyki ze stacją Ustrzyki.

Ta stacja jest przeznaczoną dla przyjmowania osób, pakunków, towarów i przesyłek pospiesznych.

**Rozkład jazdy.**

W kierunku do Ustrzyk.

Mil	S t a c y e	Pociąg mieszany nr. 5.		
		godz.	min.	pora dnia
—	Przemysł . . . . .	8	34	przedpoł.
1.7	Hermanowice (Przystanek) . . . . .	8	54	„
1.7	Niżankowice . . . . .	9	10	„
3.4	Dobromil . . . . .	9	50	„
4.5	Chyrów . . . . .	10	25	„
7.0	Krościenko . . . . .	11	19	„
8.1	Ustrzyki . . . . .	11	39	„

Pociąg mieszany nr. 5 łączy się w **Przemysłu** z pociągami galic. Kolei Karola Ludwika: mieszanym nr. 7 przychodzącym z **Krakowa** i osobowym nr. 4 przychodzącym ze **Lwowa**.

W kierunku do Przemysła.

Mil	S t a c y e	Pociąg mieszany nr. 6		
		godz.	min.	pora dnia
—	Ustrzyki . . . . .	3	5	po połudn.
1.1	Krościenko . . . . .	3	34	„
3.8	Chyrów . . . . .	4	31	„
4.7	Dobromil . . . . .	5	3	„
6.4	Niżankowice . . . . .	5	46	„
8.1	Hermanowice (Przystanek) . . . . .	5	54	„
8.1	Przemysł . . . . .	6	13	„

Pociąg mieszany nr. 6 łączy się w **Przemysłu** z pociągami galic. Kolei Karola Ludwika: osobowym nr. 3 odchodzącym do **Lwowa** i mieszanym nr. 8 odchodzącym do **Krakowa**.

Wiedeń w sierpniu 1872

(2460 2-3)

**Od Dyrekcyi.**